XII Austin Polish Film Festival 2017

Z organizatorkami Festiwalu Polskich Filmów w Teksasie – Angeliką Firlej i Karoliną Camarą rozmawia Joanna Sokołowska-Gwizdka.



Od lewej: Angelika Firlej i Karolina Camara – organizatorki Festiwalu Polskich Filmów w Austin. Angelika Firlej jest prezesem Austin Polish Society, a Karolina Camara (z zawodu artysta plastyk) jest członkiem rady dyrektorów i zajmuje się księgowością. Obie są niezwykle oddane pracy na rzecz polskiej kultury w Teksasie.

W dniach 2-6 listopada w Austin w Teksasie będzie miał

miejsce XII Festiwal Polskich Filmów. Jak długo trwały przygotowania?

Przygotowaniami do Festiwalu zajmujemy się już od początku roku. Tego typu imprezy są wydarzeniami, które pochłaniają bardzo dużo czasu. Szczególna intensyfikacja przygotowań następuje z początkiem sierpnia. Ale ostatnie 3-4 tygodnie to bardzo intensywna praca z naszej strony, wtedy jest do zamknięcia najwięcej spraw oraz dopracowania wiele bardzo ważnych szczegółów.

Nie bez znaczenia jest fakt, że co roku ktoś z organizatorów jest obecny podczas Festiwalu Polskich Filmów w Gdyni. To właśnie w Gdyni bardzo często podejmowane są ostateczne decyzje w sprawie wyboru filmów oraz możliwości przylotu gości na naszą imprezę.

Czy władze miasta Austin popierają ten Festiwal, przeznaczyły na niego fundusz?

W tym roku również udało się nam pozyskać fundusze od miasta Austin. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że miasto tak chętnie wspiera różnorodne wydarzenia kulturalne, nie tylko nasze. Pragnę dodać, że Festiwal otrzymuje też wsparcie od Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, Stowarzyszenia Filmowców Polskich oraz Ministerstwa Kultury. Nie wolno zapomnieć też o lokalnych

sponsorach, którzy chętnie wspierają Festiwal.



„Amok” w reżyserii Kasi Adamik

Do jakiego odbiorcy skierowany jest ten Festiwal?

Festiwal adresowany jest do szerokiego, amerykańskiego odbiorcy, który chce się czegoś więcej o Polsce dowiedzieć. Staramy się, aby filmy które np. ze względów historycznych są trudne w odbiorze, były poprzedzone wprowadzeniem eksperta, który wyjaśni kontekst historyczny czy kulturowy i dzięki temu film będzie bardziej zrozumiały.

W tym roku Festiwal będzie prowadził filmoznawca z Polski Sebastian Smoliński.

Tak, po długich rozmowach i poszukiwaniach postanowiliśmy

zaprosić krytyka filmowego, który zgodził się poprowadzić Festiwal i pomóc widowni w lepszym zrozumieniu pokazywanych obrazów filmowych. Sebastian będzie też prowadził spotkania z zaproszonymi gośćmi. Jest on laureatem nagrody Konkursu Młodych Krytyków im. Krzysztofa Mętraka, publikuje w magazynach takich jak „Kino" czy „Ekrany", jest też redaktorem programowym Festiwalu Filmu i Sztuki Dwa Brzegi w Kazimierzu Dolnym, a także współpracuje z innymi festiwalami filmowymi, takimi jak Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni czy Terra Italiana – Festiwal Kina Włoskiego w Warszawie. Mamy nadzieję, że spodoba się naszej publiczności.

Oferta tegorocznego Festiwalu jest bogata, będą pokazywane filmy zarówno fabularne, jak i dokumentalne o różnorodnej tematyce. Czym się kierujecie przy wyborze filmów?

Zawsze staraliśmy się, żeby filmy pokazywane podczas Festiwalu miały uniwersalne przesłanie i były zrozumiałe dla każdego, bez względu na to, skąd pochodzi. Ważnym czynnikiem jest dla nas również jak najlepsza reprezentacja tego, co się obecnie dzieje w polskiej kinematografii, a także odzwierciedlenie w filmach polskich korzeni i artystycznego dziedzictwa. Zależy nam na tym, aby pokazywać filmy aktualne, które zdobyły nagrody na międzynarodowych festiwalach.



„Sztuka kochania” w reż. Marii Sadowskiej, fot. Jarosław Sosiński.

W poprzednich latach była myśl przewodnia Festiwalu. Czy i tak jest w tym roku?

Tegoroczny Festiwal ma dwa główne wątki, które się wzajemnie przeplatają. Pokażemy filmy historyczne, mówiące o zapomnianych lub wymazanych przez lata komunizmu faktach. Takimi filmami są m.in. „Wyklęty” Konrada Łęckiego czy „Wołyń” Wojciecha Smarzowskiego. Poruszone tam tematy wcześniej nie były pokazywane na taką skalę w polskiej kinematografii. Przykładem filmu, opowiadającego polską historię z okresu stalinowskiego jest też „Zaćma” Ryszarda Bugajskiego, oparta na losach Julii Brystigerowej, zwanej Krwawą Luną.

Tutaj dochodzimy do kolejnego wątku tegorocznego festiwalu – filmów opartych częściowo lub całkowicie na faktach. „Powidoki” Andrzeja Wajdy to historia zniszczenia jednostki przez system, czyli losy artysty Władysława Strzemińskiego. Będzie też pokazana historia rodziny innego artysty – Zdzisława Beksińskiego („Ostatnia rodzina” Jana Matuszyńskiego), historia lekarki Michaliny Wisłockiej, która przyczyniła się do edukacji seksualnej w Polsce – kraju wówczas głęboko katolickim, czyli „Sztuka kochania” Marii Sadowskiej. Będzie można też zobaczyć „Amok” Kasi Adamik – kryminał częściowo oparty na autentycznej historii.



W programie festiwalowym sobota (4 listopada) poświęcona jest artystom. Oprócz „Powidoków” i „Ostatniej rodziny” pokażemy dokument Moniki Meleń “Film dla Stasia” o niepełnosprawnym artyście malarzu oraz film dokumentalny o niedawno zmarłym reżyserze z Kanady Tadeuszu Jaworskim „Wieczny tułacz” Grzegorza Królikiewicza (zmarłego we wrześniu tego roku).

Niedziela natomiast dedykowana jest kobietom-reżyserkom. Pokażemy dokument o Agnieszce Holland zrealizowany przez Krystynę Krauze i Jacka Petryckiego “Powrót Agnieszki H.”, “Amok” Kasi Adamik oraz „Pokot” Agnieszki Holland i Kasi Adamik, nagrodzony na Festiwalu Polskich Filmów w Gdyni i

wybrany jako polska propozycja do Oskara.

Na Festiwal zostali zaproszeni reżyserzy – Ryszard Bugajski, Krystyna Krauze, Monika Meleń oraz aktorzy Maria Mamona, Łukasz Simlat, Robert Wrzosek, a także scenarzysta Ryszard Karpala. Czy wszyscy goście potwierdzili swój przyjazd do Austin?

Tak wszyscy goście potwierdzili przyjazd i będą obecni podczas *reception* w piątek 3 listopada. Cieszymy się, że będziemy mieć w Austin tylu wspaniałych artystów, którzy podzielą się z widzami swoimi doświadczeniami. Będą rozmawiać z publicznością po projekcji filmów, w których występowali lub je reżyserowali. Jest to rzadka okazja do tak bliskich spotkań z twórcami.

Proszę coś powiedzieć na temat imprez towarzyszących?

Jak co roku będziemy mieli wystawę polskiego plakatu. Chcielibyśmy podziękować kolekcjonerowi Michałowi Poniżowi za to, że zechciał nam udostępnić ok. 50 plakatów ze swojej unikalnej kolekcji. Wystawa odbywać się będzie w tym samy czasie co Festiwal i można ją będzie oglądać bez biletów. Częścią Festiwalu jest także bezpłatny pokaz filmów dla dzieci, których chcemy zainteresować polskim kinem.

Jak dużej publiczności się spodziewacie?

Mamy nadzieję, że jak co roku publiczność nas nie zawiedzie i każdy znajdzie w ofercie Festiwalu coś dla siebie. To jest już XII Festiwal, amerykańska publiczność przyzwyczaiła się do tej imprezy, a polskie kino, które ma dużo do zaoferowania światowemu odbiorcy na pewno przyciągnie tutejszą widownię. Wierzymy, że dzięki prowadzonej na szeroką skalę reklamie w mediach, zainteresujemy też nowych widzów.

Pozostaje mi więc życzyć powodzenia, jestem pełna podziwu dla tak czasochłonnej i bezinteresownej Waszej pracy na rzecz propagowania polskiej kultury w Teksasie i z niecierpliwością czekam na filmowe emocje w Austin.

W piątek 3 listopada 2017 roku na Culture Avenue ukaże się wywiad z reżyserem Ryszardem Bugajskim na temat jego filmu „Zaćma”.

Więcej informacji na temat festiwalu można znaleźć na stronie Austin Polish Film Festival:

http://www.austinpolishfilm.com/

Rozmowa na temat kolekcji plakatów Michała Poniża na Culture Avenue:

http://www.cultureave.com/pasjonat/


AUSTIN
POLISH
SOCIETY
PRESENTS
NOVEMBER 2nd-5th
AFS CINEMA and
SPECIAL SCREENING
NOVEMBER 6th
AT THE ARLON'S
12th
AUSTIN
POLISH
FILM
FESTIVAL
2017

Galeria

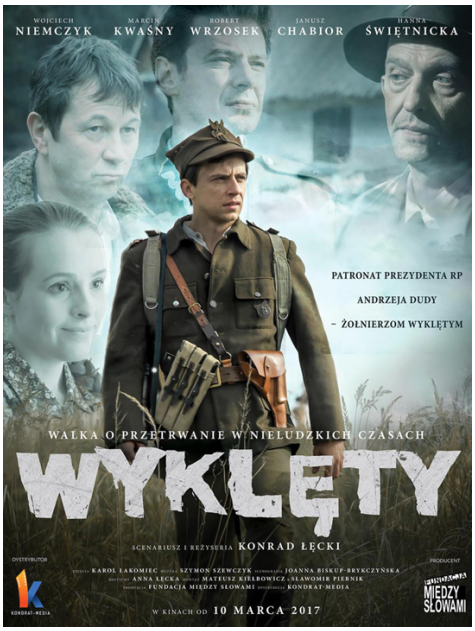
WOJCIECH NIEMCZYK
MARCIN KWAŚNY
ROBERT WRZOSEK
JANUSZ CHABIOR
HANNA ŚWIĘTNICKA
PATRONAT PREZYDENTA RP
ANDRZEJA DUDY
– ŻOŁNIERZOM WYKLĘTYM
WALKA O PRZETRWANIE W NIELUDZKICH CZASACH
WYKLĘTY
SCENARIUSZ I REŻYSERIA KONRAD ŁĘCKI
DYSTRYBUTOR
PRODUCENT
MIĘDZY SŁOWAMI
W KINACH OD 10 MARCA 2017

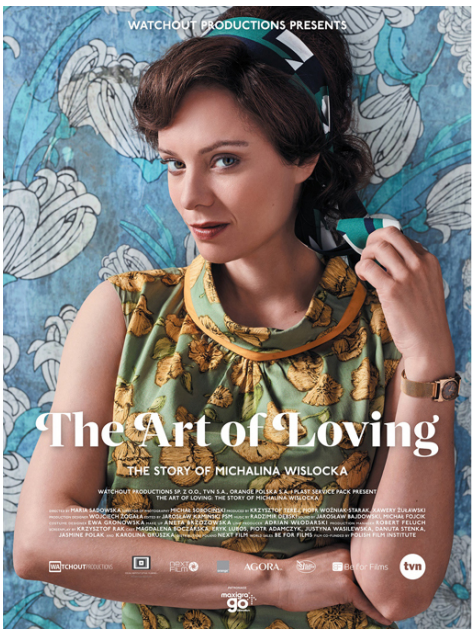
WATCHOUT PRODUCTIONS PRESENTS
The Art of Loving
THE STORY OF MICHALINA WISLOCKA
AGORA
tvn

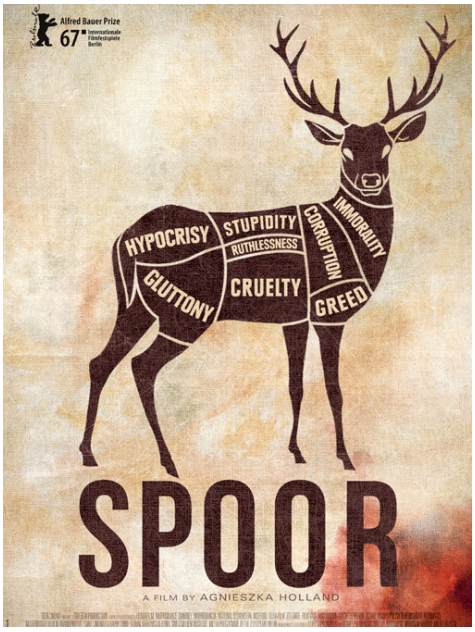



Marcin Kwaśny w filmie „Wyklęty”, fot. Wojciech Marczak.



Kadr z filmu dokumentalnego „Film dla Stasia” w reż. Moniki Meleń.



Kadr z filmu „Zaćma” w reżyserii Ryszarda Bugajskiego, fot. Jacek Drygała.



Kadr z filmu „Ostatnia rodzina” w reż. Jana Matuszyńskiego.